

# Dka, Deszcz

Nowy dzień budzi się,  
deszcz o szyby chce się tulić  
znów odczuwam dziwny lęk  
huragan w głowie jakoś umilkł

każdy krok jak rana cięta  
każde słowo ma tu ciężar  
dawno nie widziałem szczęścia  
znowu puka do mnie depresja

słyszysz, słyszysz krzyk,  
nie wiesz, ile jest takich  
ludzi wokół, ludzi,  
którzy ledwo żyją

fejm, hajs i władza  
ciągle rodzi zło,  
gdzie jesteśmy my  
a gdzie jesteś ty?

Wiem, ciężko dziś jest śmiać się do siebie  
ale niech przyjdzie deszcz i zmyje nasze łzy

zło jest dziś w nas, wyczuwa nasz lęk  
ale niech przyjdzie deszcz i zmyje nasz grzech

Wszystko to co mnie otacza,  
wzbudza we mnie jakiś lęk  
nawet mogę dzisiaj błagać  
krzyczę ale słychać szept

Kiedy noc znowu zapada  
czuję w środku jakiś dreszcz  
na policzkach znowu łzy  
pamiętaj za wdechem wdech

jestem świadomy dopóki żyje,  
muszę wstać, pokonać życie  
mogę wyć, płakać i milczeć  
wątpić i przyszłości nie widzieć

ale ona jest ważna, tam jest nadzieja  
tam jest coś, tam jest nowy dzień  
pewnie jeszcze będę cierpiał nie raz  
ale wszystko to przecież wiem

Wiem, ciężko dziś jest śmiać się do siebie  
ale niech przyjdzie deszcz i zmyje nasze łzy

zło jest dziś w nas, wyczuwa nasz lęk  
ale niech przyjdzie deszcz i zmyje nasz grzech2x